

Aleksandra Feder<sup>1</sup>  
(Warszawa)

## **Serbski spektakl polityczny. O znaczeniach wizyty Władimira Putina w belgradzkiej Świątyni Świętego Sawy**

Słowa kluczowe: spektakl polityczny, Serbia, Rosja, świątynia, prawosławie, kultura polityczna

Keywords: political performance, Serbia, Russia, temple, Orthodox Church, political culture

Świątynia jako przestrzeń kultu od wieków gromadzi i konsoliduje lokalną społeczność w celu wspólnego przeżywania świąt religijnych lub innych wydarzeń istotnych dla danej wspólnoty. Obiekty sakralne są często punktami orientacyjnymi w małych miejscowościach czy wsiach, ale też w metropoliach; stanowią ich symboliczne centrum, do którego przenikają różne formy praktyk społecznych. Zatem świątynia jako środek (lokalnego) świata jest też ośrodkiem konstituowania nowych tradycji, sprzężonych z religijnym trybem myślenia, jednak nierzadko świeckich w swoim wyrazie. Górująca nad Belgradem Świątynia Świętego Sawy, przedstawiana przez Serbów jako największa cerkiew prawosławna na Bałkanach, stała się symbolem i wizytówką miasta, a sama historia budowy tego obiektu związana jest z procesami konstruowania współczesnej serbskiej tożsamości i imaginariusium symbolicznego (Naumović 2009, Perica 2006).

Okazały wygląd budynku oraz szereg konotacji ideowych sprawiły, że Świątynia Świętego Sawy stała się areną, gdzie organizowane są różne ceremonie publiczne – nie tylko o charakterze czysto religijnym, lecz także przybierające formę politycznych i ideologicznych spektakli. Jedno z istotniejszych zdarzeń tego typu to wizyta Władimira Putina w Belgradzie, która odbyła się 17 stycznia 2019 roku. Podczas jednodniowego pobytu w Serbii rosyjski przywódca spotkał się z prezydentem Aleksandrem Vučićem oraz towarzyszącymi mu współpracownikami. Komentujący wydarzenie

---

<sup>1</sup> ORCID 0000-0002-0759-5022

dziennikarze zauważyli, że Putin niechętnie podnosił wątek Kosowa, co miało wywołać rozczarowanie serbskich polityków (Mladenović 2019). Podczas spotkań omawiane były tematy nie historyczno-ideologiczne, lecz gospodarczo-praktyczne, takie jak: energetyka i energia nuklearna czy kwestia dostaw gazu dla Serbii. W trakcie wizyty głowa rosyjskiego państwa odznaczyła serbskiego prezydenta orderem Aleksandra Newskiego, za co Vučić odwdziaczył się, darując znanemu z upodobania do psów Putinowi szczenie rasy *šarplaninac*.

Dyskusje dyplomatyczne nie stanowiły jednak istoty wydarzenia, które dziennikarze serbskojęzycznej wersji portalu BBC ironicznie nazwali – poprzez analogię do określeń stosowanych w odniesieniu do świąt religijnych patronów – *Putindan* (Dzień Putina)<sup>2</sup>. Mało efektowne w przekazie medialnym negocjacje polityków budowały napięcie, przybliżając obserwatorów do punktu kulminacyjnego tej zaledwie jednodniowej wizyty. Jej zwieńczeniem stał się symboliczny i starannie zaplanowany spektakl polityczny na *Vračarze*<sup>3</sup> w Świątyni Świętego Sawy, która w styczniowy wieczór przekształciła się w monumentalną scenę czy wręcz halę widowiskową. Niczym belgradzka *Štark Arena*, będąca sceną największych koncertów i wydarzeń sportowych, „*Sveti Sava Arena*” ugościła pierwszoplanowych aktorów życia politycznego i duchowego, których wystąpieniu przyglądała się kilkutyśięczna widownia. *Putindan* przerodził się w spektakl serbskiego teatru politycznego. Można zatem uznać uroczystość za zdarzenie performatywne, oznaczające dynamiczną i kształtującą rzeczywistość społeczną realizację dotychczasowych wyobrażeń o tym, jak powinno wyglądać polityczne święto otoczone religijną aurą. Obchody „Dnia Putina” zostały zaplanowane z precyzją i dbałością o czytelność ideologicznego i symbolicznego przesłania.

Istotą i mocą praktyk performatywnych jest utrzymanie ich w konwencji opartej na ścisłej relacji pomiędzy tym, co wyobrażone, a tym, co rzeczywiste. Przybierają formę obrzędów, rytuałów, świątecznych ceremoniałów, mogą też być ich wzbogaceniem, urozmaiceniem, modyfikacją. Spektakl społeczny uznaje się za inspirujące i prowokujące rzeczywistość narzędzie teatralizacji przestrzeni miejskiej; traktuje się go jako „scenę” i „arenę” do stwarzania nowych lub redefiniowania już istniejących

---

<sup>2</sup> Określenie to pojawiło się w artykule *Vladimir Putin u Beogradu. Pet stvari koje su obeležile „Putindan”*, autorstwa Aleksandra Mladenovicia (Mladenović 2019)..

<sup>3</sup> *Vračar* – dzielnica Belgradu, której nazwa pochodzi od wzniesienia, na którym obecnie znajduje się Świątynia Świętego Sawy. W serbskiej mitologii narodowej to właśnie *Vračar* jest miejscem spalenia szczątków św. Sawy, którego dokonali Turcy w 1594 roku.

form reprezentacji, tożsamości, gustów artystycznych bądź też formacji ideologicznych (Turner 2010). Z drugiej strony spektakl pełni też funkcję reflektora oświetlającego bieżące procesy społeczne i polityczne. Rytuał z kolei uważany jest za taki typ aktywności, który charakteryzuje się powtarzalnością oraz określoną dramaturgią i stylistyką, a także jest sprawowany wedle ściśle zdefiniowanych reguł. Symfonia miejsca, czasu oraz wykorzystywanego systemu symbolicznego wywołuje ujednoczone znaczeniowo wrażenie wizualne, a powtarzalność i cykliczność rytuału skutkują jego przewidywalnością (Turner 2010: 115–118; Lukić Krstanović 2010: 43–44).

Charakterystyka spektaklu jest częściowo zbieżna z zaprezentowanym powyżej sposobem definiowania praktyk rytualnych. Spektakl tworzy złożoną sieć komunikacyjną, składającą się z określonych etapów czy też segmentów/sekwencji rytualnych, które w połączeniu ze sobą stanowią „panoptyczny” koncept – oddziałujący na wszystkie zmysły pełny obraz wydarzenia (Lukić Krstanović 2010: 46). Spektakl można zatem uznać za przejaw swoistej polityki rytualizacji, dzięki której animatorzy praktyk społecznych otrzymują możliwość definiowania i kontrolowania poszczególnych faz rytualnych oraz wpływania na percepcję i recepcję poszczególnych komunikatów i generowanych przez nie treści.

Rytuały władzy i związane z nimi ceremoniał dworski były (i są nadal) poddawane silnej teatralizacji. Każdy tego rodzaju rytuał jest zaplanowany zgodnie z obowiązującą, ściśle określoną polityką spektaklu. Aktywność publiczna władców w znacznym stopniu pełniła funkcję medium, pośredniczyła więc w procesie komunikacji dworu z przedstawicielami elit, poddanymi, jak również przybyszami zza granicy. W studium na temat konstruowania wizerunku Ludwika XIV Peter Burke przyjął za punkt wyjścia perspektywę teatrologiczną, zastosowaną przez Ervinga Goffmana w badaniach społecznych, ponieważ badacz ten „podkreślał doniosłość aspektu performatywnego czy też «autoprezentacji», jak mawiał, w życiu codziennym, rolę sztuki «manipulowania wrażeniami», różnice między «fasadą» i «kulisami», funkcję scenografii i «dekoracji» i tak dalej” (Burke 2011: 21). To „manipulowanie wrażeniami” jawi się jako jedna z kluczowych kategorii podczas analizowania współczesnych spektakli teatru polityki, które zawładnęły przestrzenią miejską, mając za zadanie kształtować lub podtrzymywać określoną wizję ładu społecznego. Jean Duvignaud podkreśla jakościową różnicę pomiędzy ceremonią społeczną i ceremonią teatralną, gdyż – jak zauważa – „sytuacja dramatyczna różni się od sytuacji społecznej, jako że ta druga nadaje realny kształt rolom społecznym, by potwierdzić swą zdolność działania i przekształcić własne struktury, podczas gdy

ta pierwsza przedstawia działanie – nie po to jednak, żeby rzeczywiście działać, lecz by nadać działaniu charakter symboliczny” (Duvignaud 1990: 105). Chociaż spektakle władzy są też formą zabawiania, animowania społeczności, nie odgrywa się ich bez określonej intencji. Wielkie manifestacje z udziałem polityków programowane są tak, by służyły osiągnięciu ustalonego celu politycznego i ideologicznego.

W nawiązaniu do wyżej omówionych mechanizmów tworzenia i działania spektaklu politycznego decyduję się przyjąć określony klucz interpretacyjny, który pozwoli przeanalizować te motywy symboliczne funkcjonujące w serbskiej kulturze oraz zjawiska, których występowanie jest dodatkowo implikowane przez historię serbsko-rosyjskich relacji politycznych, kulturowych, religijnych. Dzięki rekonstrukcji głęboko zakorzenionych w serbskiej tradycji kodów kulturowych oraz z pomocą narzędzi wypracowanych na gruncie studiów performatywnych można podjąć próbę deszyfrowania języka spektaklu, który odbył się w Świątyni Świętego Sawy i stanowił element aktywności społeczno-politycznej serbskiego prezydenta. Wystąpienia publiczne są nieodłącznym elementem kreowania wizerunku Aleksandra Vučića – pozostają dynamicznym sposobem autoprezentacji i stanowią o odbiorze jego prezydentury. Można więc założyć, że każdy spektakl polityczny, w którym występuje głowa państwa ma określoną sceniczną oprawę, tworzą go odgrywający przydzielone role aktorzy, (pseudo)spontaniczna widownia, a jego przebieg opiera się na wyreżyserowanym przez specjalistów scenariuszu. Podążające za politykami kamery nie tylko rejestrują wydarzenie, ale również pełnią funkcję reflektorów wyznaczających hierarchię scenicznych wydarzeń oraz oświetlających postaci i ich gesty. Sama scena wraz ze skrupulatnie przygotowaną scenografią stoi w opozycji do niemieszczących się w kadrze i podglądanych przez ciekawskich kulis, gdzie odgrywany jest drugi, nieformalny spektakl.

Przed przystąpieniem do opisanego przebiegu wizyty należy wyjaśnić jeden praktyczny powód odwiedzin Władimira Putina w Świątyni Świętego Sawy – stanowi go mianowicie kwestia dotowania prac wykończeniowych na terenie obiektu przez różne rosyjskie spółki, przede wszystkim Gazprom. Inwestując potężny kapitał oraz wysyłając specjalistów, Rosjanie czynnie pomagają Serbom w zdobieniu wnętrza zarówno dolnej, jak i górnej cerkwi. Tablice, które są rozmieszczone wokół budynku, informują odwiedzających o darczyńcach oraz instytucjach i przedsiębiorstwach bezpośrednio zaangażowanych w projekt<sup>4</sup>.

---

<sup>4</sup> Mam tu na myśli lata 2018–2019.

Dominująca na planszach informacyjnych grafika, która wykorzystuje podobieństwo kolorystyczne flagi serbskiej i rosyjskiej, jednoznacznie przywołuje wątek efektywnej współpracy rosyjsko-serbskiej, jak również wyraża wzajemną sympatię. Zgodnie z tak wykreowanym przekazem hasłem promującym projekt pozostaje „Partnerstwo dla przyszłości” (serb. *Partnerstvo za budućnost*). Wedle hierarchii działań pierwszorzędny cel stanowi wykonanie zdobień kopuły głównej, czyli mozaiki, która jest owocem pracy zespołu pod przewodnictwem Mikołaja Muchina – profesora Rosyjskiej Akademii Sztuk Pięknych<sup>5</sup>. Na projekt inkrustacji belgradzkiego obiektu rosyjski Gazprom przeznaczył cztery miliony euro. Wydaje się więc zrozumiałe, że mając na względzie zaangażowanie rosyjskich spółek i instytucji, prezydent Putin powinien się pojawić w Świątyni, nad którą w symboliczny sposób sprawuje patronat, co z kolei można kojarzyć z tradycją fundatorską, polegającą na wznoszeniu z woli władców monasterów i cerkwi jako miejsc kultywowania tradycji i rozwoju kultury (obiekty te najczęściej stawały się także miejscami pochówku swoich fundatorów). Powyższe aspekty współpracy serbsko-rosyjskiej, spotęgowane przez sieć znaczeń i wartości implikowanych przez symboliczną wartość Świątyni Świętego Sawy były zapewne argumentem na rzecz nadania temu obiektowi funkcji sceny styczniowego spektaklu.

W momencie przybycia Władimira Putina w asyście Aleksandra Vučića i patriarchy serbskiego Irineja na Vračar rozbrzmiały świątynne dzwony. Rosyjski przywódca udał się wprost do wrót Świątyni, pozdrawiając zebranych, którzy wykrzykiwali po rosyjsku słowo „Przyjaciele!” (ros. *друзья*). Putin kroczył w jednym szeregu z patriarchą, zaś kilka kroków za nimi szedł uśmiechnięty serbski prezydent. Po przekroczeniu progu świątyni, a więc przechodząc ze sfery *profanum* do *sacrum* (ale też niejako skrywając się przed oczami tłumu), delegacja udała się wpierw do krypty, czyli do dolnej cerkwi pod wezwaniem Księcia Lazara<sup>6</sup>. Tu rosyjski prezydent wysłuchał opowieści o historii i znaczeniu tego miejsca. Władimir Putin więcej uwagi poświęcał zwierzchnikowi serbskiej Cerkwi jako gospodarzowi obiektu niż głowie państwa. Na końcu zgodnie z tradycją

<sup>5</sup> Cerkiew górna została dokończona pod koniec 2020 roku.

<sup>6</sup> Książę Lazar (Lazar Hrebeljanović) – nazywany również „carem Lazarem” – serbski książę w latach 1371–1389, przywódca chrześcijan podczas Bitwy na Kosowym Polu, w której to stracił życie (wedle serbskiej mitologii narodowej został ścięty przez Turków). Centralna figura mitu kosowskiego, opartego na zawartym przez Lazara przymierzu z Bogiem. Krypta Świątyni Świętego Sawy, której jest patronem, została dokończona w 2016 roku, a zdobiący jej mury program ikonograficzny został zaprojektowany i zinterpretowany pos kątem jego postaci (Feder 2020).

prawosławną rosyjski prezydent zapalił świecę i pocałował ikonę patrona krypty<sup>7</sup>.

Później wydarzenia przeniosły się do niedokończonej cerkwi głównej, gdzie dwaj przywódcy w towarzystwie gospodarza Świątyni obejrzeni fragmenty powstających mozaik, sprawując we wręcz fundatorski sposób nadzór nad postępującymi pracami. Władimir Putin, Aleksandar Vučić i patriarcha Irinej w symbolicznym geście, własnoręcznie dokończyli mozaikę Jezusa Chrystusa, przeznaczoną do umieszczenia w części kopułowej Świątyni. Podczas tej szczegółowo zaplanowanej ceremonii ponownie pojawiło się odniesienie do barw znajdujących się na flagach obu krajów – prezydent Rosji zaczął od wstawienia kamyczka białego, później niebieskiego i czerwonego, a prezydent Serbii odwrotnie – od czerwonego, później niebieskiego i białego. Tym samym obaj przywódcy osobiście „podpisali się” pod projektem inkrustacji Świątyni, wyrażając poczucie wspólnoty w obrębie jednego wyznania. Swoją „podpis” złożył również patriarcha Irinej, wstawiając trzy kamyczki mozaiki. Przez ten symboliczny gest głowy dwóch państw oraz serbski przywódca duchowny stali się budowniczymi świątyni, jej fundatorami.

Tymczasem przed Świątynią rozbrzmiewała patriotyczna pieśń *Ovo je Srbija* (To jest Serbia). Po wyjściu z cerkwi Władimir Putin zwrócił się do zebranego tłumu krótkim pozdrowieniem: „Dziękuję za przyjaźń”, wypowiedzianym w dwóch językach: serbskim i rosyjskim (serb. *Hvala na prijateljstvu*, ros. *Спасибо за дружбу*). W ten sposób uroczysta wizyta rosyjskiego przywódcy na Vračarze została wpisana w tradycyjny model wyrażania poczucia wspólnoty prawosławnych narodów w kategoriach przyjaźni, a także braterstwa. Przede wszystkim jednak zdarzenie to stało się znakiem polityki Aleksandra Vučića – jego zależności od jednego z najbardziej wpływowych polityków współczesnego świata. Belgradzki spektakl miał za zadanie wywrzeć na opinii publicznej wrażenie, że Serbia jest w stanie zrobić wiele dla swojego wschodniego patrona, przyjaciela i sojusznika, ale też cieszy się jego zaufaniem i wsparciem. Uroczystości w Świątyni Świętego Sawy usankcjonowały zatem prorosyjskie sympatie Aleksandra Vučića, który po raz kolejny wykorzystał do legitymizacji swoich rządów osadzoną w konfesji tradycję oraz przychylność potężnego sojusznika i protektora.

---

<sup>7</sup> Film dokumentujący tę wizytę można obejrzeć w Internecie (*Uživo* 2019).





Patriarcha serbski Irinej, Władimir Putin i Aleksandar Vučić przed ceremonialnym aktem dokończenia mozaiki (*Użivo* 2019).



Władimir Putin wstawia kamyczek do mozaiki (*Użivo* 2019).

Belgradzki spektakl składał się z kilku poziomów znaczeniowych, a odgrywane przez aktorów role wytwarzały złożoną sieć napięć i tylko pozornie były jednoznaczne. Pierwszy poziom stanowi płaszczyzna wyobrażeń i przekonań o relacjach serbsko-rosyjskich oraz ich performatywna prezentacja. Już sama trójka przywódców – dwóch prezydentów i patriarcha – może się skojarzyć z głęboko zakorzoną w serbskiej kulturze symboliką Trójcy Świętej. Celowo przywołuję ten topos osadzony w teologii chrześcijańskiej, gdyż opisywane wydarzenia – zaprojektowane jako balansujące pomiędzy wymiarem świeckim i sakralnym, dopełnione aspektem historycznego, a nawet duchowego patronatu Rosji nad Serbią – mogą uruchomić w odbiorcy ten kod interpretacyjny. Może więc w Świątyni Świętego Sawy mieliśmy ujrzeć czuwającego nad Serbią „z góry” Władimira Putina, stąpającego po serbskiej ziemi i „gotowego zań uczynić wszystko” Aleksandra Vučića oraz obecnego „zawsze i wszędzie” gwaranta czystości serbskiego prawosławia, czyli zwierzchnika Serbskiej Cerkwi Prawosławnej (SCP) Irineja?

Figura trzech przywódców ukazuje system zależności pomiędzy serbską władzą i jej sojusznikami/zwierzchnikami/obrońcami na arenie międzynarodowej. Upraszczając, można powiedzieć, że ukazuje schematy i mity funkcjonujące w serbskiej polityce zagranicznej. Rosja niewątpliwie stanowi istotny element w serbskim imaginariusz symbolicznym. Figura rosyjskiego prawosławnego brata podszyta jest przy tym dużą dawką respektu, co w wymiarze semiotycznym czyni z Rosji mentora, a nie równorzędnego partnera. Dubravka Stojanović zwraca uwagę, że kreatorzy serbskiej polityki zagranicznej od wieków nie mogą w pełni zrozumieć natury rosyjskich interesów na Bałkanach. Rosja uważała i nadal uważa Półwysep Bałkański za przestrzeń, w której może realizować własne projekty, jak również demonstrować przed konkurentami swoją siłę polityczną, gospodarczą, cywilizacyjną i religijną. Jej zaangażowanie w kwestie bałkańskie pozostawało metodą odcięcia przeciwnikom i konkurentom (dawniej: Monarchii Habsburskiej/Austro-Węgrom, teraz Unii Europejskiej) drogi na wschód. Siłą rzeczy, rozgrywana na Bałkanach rosyjska polityka nie zawsze była zbieżna z serbskimi interesami (Stojanović 2010: 276). Za ilustrację tego stwierdzenia mogą posłużyć wydarzenia z 1878 roku, kiedy to Rosja na mocy traktatu w San Stefano przyczyniła się do utworzenia – po części na terenach, do których rościła pretensje Serbia – tzw. Wielkiej Bułgarii. Granice terytorialne zostały skorygowane dopiero później podczas kongresu berlińskiego (w czym – o ironio – pomogły Niemcy i Austro-Węgry, a nie rosyjskie imperium). W zmitologizowanym przekazie



selektywnie przedstawiającym serbską historię te kluczowe fakty są pomijane (Stojanović 2010: 276).

Relacje serbsko-rosyjskie są oparte na poszanowaniu ról i wynikającej z nich hierarchii. Można się zatem zastanowić, czy wspólne odwiedziny obu polityków w Świątyni Świętego Sawy włączają się w proces kreowania postaci Aleksandra Vučića jako serbskiego przywódcy i stanowią część „ceremoniału dworskiego” mającego podtrzymać ten wizerunek, czy wręcz przeciwnie – omawiana wizyta stanowiła triumfalny „wjazd królewski” Putina do Belgradu. Zgodnie z etykietą dobry gospodarz powinien być na tyle gościnnie, by odwiedzający go czuli się jak u siebie w domu (czy też w tym przypadku, jak u siebie w świątyni), lecz Aleksandrowi Vučićowi zdawało się brakować pewności i stanowczości, wynikających z pełnionej przez niego funkcji publicznej. Manifestując polityczną przyjaźń, pozwolił się całkowicie zdominować Władimirowi Putinowi, będąc zawsze kilka kroków z tyłu, świadomie bądź nieświadomie ukazując, że podczas tego przedstawienia odgrywa jedynie drugo- czy wręcz trzecioplanową rolę. Sam wygląd Vučića pozostawał w zgodzie z pełnioną przez niego funkcją prezydenta, lecz jego sposób bycia wskazywał raczej na podległą Putinowi pozycję. Tego rodzaju niezgodność da się zauważyć – jak stwierdza Erving Goffman – „gdy wykonawca noszący strój wskazujący na przynależność do klasy wyższej pierwszy przedstawia się jednostce o jeszcze wyższym statusie” (Goffman 2000: 63). Wrażenie wizualne pozostawione przez Vučića było kolejnym dowodem hierarchicznej struktury relacji serbsko-rosyjskich, można je odczytać jako znak wasalnej podległości Serbii wobec wielkiej siostry Rosji.

Biorąc pod uwagę postawę Aleksandra Vučića oraz wspomniany historyczny, a wręcz duchowy patronat Rosji nad Serbią, można również przypuszczać, że organizując „Dzień Putina”, serbski prezydent szukał potwierdzenia swojej pozycji charyzmatycznego serbskiego przywódcy. Aprobata i sympatia jednego z najważniejszych polityków świata legitymizowałyby jego rządy. Wspólne uczestnictwo w uroczystości (a zwłaszcza akt dokończenia świątynnej mozaiki) jawi się jako skrupulatnie zaprojektowany gest władzy, świadczący o wzajemnym poszanowaniu swoich ról, a co ważniejsze – uznaniu przez Putina roli/pozycji Vučića jako serbskiego prezydenta, ale również przedstawiciela świata prawosławnego na Bałkanach. W ten perswazyjny sposób do obywateli oraz obserwatorów wydarzeń politycznych został skierowany komunikat, w którego treści jasno wyrażono, kto (i za czym przyzwoleniem) rządzi teraz w Serbii.

W nawiązaniu do średniowiecznej serbskiej tradycji kulturowej i państwowej, ufundowanej na zasadzie symfonii władzy świeckiej i duchowej,

przestrzeń sakralna wydaje się najbardziej odpowiednim miejscem aktu „namaszczenia” na władcę. Rytuály koronacyjne średniowiecznej dynastii Nemanjiciów odbywały się w świątyniach, co było normą ówczesnego chrześcijańskiego świata. Pierwszy król Stefan koronę miał przyjąć w założonym przez siebie monasterze Žiča (czyli przyszłej siedzibie zwierzchników Autokefalicznej Serbskiej Cerkwi Prawosławnej). W Žičy odbyły się koronacje siedmiu władców z dynastii Nemanjiciów. Rolę najważniejszego serbskiego obiektu sakralnego przejęła w ostatnich latach monumentalna belgradzka Świątynia, powstała ku czci wielkiego patrona – świętego Sawy, która jawi się teraz jako „dom” współczesnego serbskiego prawosławia.

Jednak sprzężenie polityczno-religijne ma przecież w kulturze i tradycji serbskiej o wiele głębszy wymiar, którego nie można zredukować do historycznego cerkiewnego rytuału koronacji. Wspomniana zasada symfonii, czyli współistnienia władzy świeckiej i duchownej, została w Serbii wprowadzona na wzór bizantyjski przez dynastię Nemanjiciów. W rękach charyzmatycznych władców, zespolona z ideą narodu wybranego doktryna diarchii – jak pisze Dorota Gil – spełniła też „funkcję swoistej dźwigni kulturowo-ideologicznej na skalę niespotykaną na obszarze Słowiańszczyzny prawosławnej” (Gil 2005: 67). Stąd należy rozważyć drugi poziom znaczeniowy ceremoniału w Świątyni Świętego Sawy, który pozostaje sposobem kreacji oraz prezentacji serbskiej kultury władzy w odniesieniu do dawnych diarchicznych wzorców. To oddziaływanie między pozostającymi w ciągłym napięciu średniowieczem a współczesnością jest symptomatyczne dla kultury serbskiej. Wszak współczesna tradycja pozostaje w dużej mierze reinterpretacją i rekonstrukcją obecnych w niej od dawna kodów kulturowych. Religii nie można traktować jako zjawiska archaicznego czy też anachronicznego w (po)nowoczesnym świecie. Religię jako fenomen społeczno-kulturowy należy rozpatrywać w kategoriach jej dynamicznych przemian, prowadzących do przystosowania i umocowania jej we współczesności (Hervieu-Léger 2007; Hayden-Bakić 2014). Wspólne uczestnictwo Aleksandra Vučicia i patriarchy Irineja w ceremoniach politycznych zdaje się pozostawać wyrazem dbałości o dziejową ciągłość i powtarzalność, wzmacnianym przez ciągle rekonstruowanie i reinterpretowanie mitu państwa serbskiego zakorzenionego w owej symfonicznej strukturze. Wspomniany mit, gloryfikujący diarchiczny charakter średniowiecznego państwa, aktualizuje się współcześnie i nadaje symboliczny sens współpracy serbskiej władzy z SCP, które w ten sposób wzajemnie legitymizują swoje rządy. I tak, jak serbska scena polityczna potrzebuje mocy religijnej symboliki i tradycji, tak samo serbska Cerkiew nie może istnieć bez sankcji władz świeckich.

W styczniu 2019 roku ze względu na narastające niepokoje społeczne i obywatelskie demonstracje przeciwko urzędującemu prezydentowi Aleksandar Vučić potrzebował spektakularnego wydarzenia politycznego, które ukazałoby moc jego polityki; potrzebował „zwierzchnika” (lub „zwierzchników”) aprobujących jego rządu oraz udzielających mu oficjalnego wsparcia. W dniu wizyty Putina przestrzeń miejska Belgradu została zaanektowana przez jego Serbską Partię Postępową (serb. *Srpska Napredna Stranka*, SNS), która dowoziła autobusami widzów z różnych zakątków Serbii. Według oficjalnej narracji, w geście sympatii dla rosyjskiego przywódcy zorganizowano przemarsz ulicami miasta pod hasłem *1 od 300 miliona* (1 z 300 milionów). W rzeczywistości „spontaniczny” marsz stanowił rządową/partijną odpowiedź na serię obywatelskich protestów *1 od 5 miliona* (1 z 5 milionów), podczas których kręgi opozycyjne domagały się między innymi dymisji Vučića<sup>8</sup>. W protesty *1 od 5 miliona* zaangażowani byli powołujący się na demokratyczne wartości i występujący przeciw autorytarnym posunięciom prezydenta politycy, profesorowie i artyści<sup>9</sup>. Kwestie te implikują dodatkowe, zakulisowe napięcie społeczno-polityczne, odzwierciedlające wyraźny podział na: władzę wraz z kreowaną przez nią elitą i środowisko opozycyjne.

Zagląając za kulisy styczniowych wydarzeń, możemy wnioskować, z jakimi środowiskami współpracuje Aleksandar Vučić oraz jakie są korzenie ideologiczne jego polityki i strategie legitymizacyjne. W otoczeniu serbskiej delegacji rządowej znalazło się miejsce dla popularnej piosenkarki i celebrytki Svetlany Ceca Ražnatović<sup>10</sup>, która przed Świątynią robiła sobie *selfie* z odpowiedzialnymi za ochronę wydarzenia adeptami Akademii Policyjnej. Z kolei poszukujące sensacji portale plotkarskie skoncentrowały się na domniemanym ogromnym zainteresowaniu turbo-folkową diwą ze

---

<sup>8</sup> Hasło *1 od 5 miliona* nawiązuje do wypowiedzi Aleksandra Vučića, który na początku fali protestów przeciw jego rządowi oświadczył, że nie spełni żądań protestujących, choćby nawet manifestacje zgromadziły pięć milionów. *1 od 300 miliona* stanowi z kolei grę słów odwołującą się do popularnego wśród Serbów (autoironicznego) powiedzenia *Nas i Rusa 300 miliona* (Nas i Rosjan 300 milionów).

<sup>9</sup> Głośne stało się chociażby wystąpienie podczas jednego z protestów aktora Nikoli Kojo, który wygłosił przemówienie nawołujące prezydenta do ustąpienia ze stanowiska (*Prvorodeni* 2019).

<sup>10</sup> Svetlana Ceca Ražnatović jest jedną z najpopularniejszych serbskich piosenkarek. Karierę rozpoczęła pod koniec lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku. W latach dziewięćdziesiątych pozostawała centralną postacią kultury turbo-folku. Była żoną zabitego w zamachu w 2000 roku Željka Ražnatovicia Arkana, zaangażowanego w konflikt jugosłowiański oraz uwikłanego w struktury mafijne.

strony Władimira Putina. W Internecie publikowane były zdjęcia i filmiki, które miały dowodzić, że prezydent Rosji nie spuszczał z niej wzroku<sup>11</sup>. Zresztą sama Ceca we wcześniejszych wywiadach wspominała, że chętnie „poznałaby Putina i napiła się z nim kawy”. Podczas jednego z tych publicznych zwierzeń u jej boku siedział Ivica Dačić – były premier, obecnie minister spraw zagranicznych, a prywatnie jej serdeczny przyjaciel z rodzimej miejscowości Žitorađa. Dzięki pełnionej funkcji polityk mógłby pomóc Cecy zapoznać się z prezydentem Rosji (w ten sposób dwójka przyjaciół żartowała podczas emisji jednego z odcinków utrzymanego w stylu talk-show programu *AmiG*, który emituje sprzyjająca władzy telewizja *Pink* (Ceca 2017)). Jednak mimo rozpowszechnianych w mediach plotek, transmitujące styczniowe wydarzenie kamery nie zarejestrowały, czy popularna piosenkarka miała okazję chociaż porozmawiać z rosyjskim prezydentem.

Wspomniany serbski minister spraw zagranicznych, Ivica Dačić, jest fenomenem, nie tylko za sprawą swej aktywności na serbskiej scenie politycznej, ale także w sferze rozrywkowej. To postać stale balansująca na granicy lokalnego show-biznesu i światowej polityki. Mimo że od lat dziewięćdziesiątych regularnie piastuje wysokie urzędy, aktywny w mediach Dačić stał się też prawdziwym celebrytą. Ta przynależność do dwóch różnych porządków może poniekąd wpływać na umniejszanie powagi sprawowanej przez niego funkcji publicznej. Dzieje się tak chociażby dlatego, że podczas oficjalnych spotkań słynący ze swojej muzykalności Dačić bardzo często śpiewa dla zagranicznych gości. Nie inaczej stało się podczas wizyty Putina w Belgradzie. Co prawda nie przed Świątynią Świętego Sawy, lecz na uroczystym bankiecie wykonał dla rosyjskiego przywódcy utwór *Kalinka*. Podczas oficjalnych spotkań śpiewający (*sic!*) minister spraw zagranicznych zdaje się po prostu robić to, co lubi, czyli zwracać na siebie uwagę oraz animować zebranych. Zachowanie Ivicy Dačića może wywoływać u odbiorcy skojarzenie z figurą królewskiego błazna. Podczas omawianej uroczystości jego funkcja jest dwuznaczna i sprzeczna; jest on zarówno wysokim rangą politykiem, którego obowiązuje protokół dyplomatyczny, jak i animatorem, wodzirejem, co ustawia go w pozycji mediatora pomiędzy dwoma porządkami – światem władzy i światem zabawy (Sznajderman 2000).

Niejednoznaczność postaci Ivicy Dačića może stanowić jeden z argumentów dla twierdzenia, że cała serbska scena polityczna skonstruowana

---

<sup>11</sup> Jako przykład można wskazać notkę zamieszczoną w tabloidzie „Kurir” i opatrzoną znamienym tytułem: *PUTIN NIJE SKIDAO POGLED SA CECE RAŽNATOVIĆ!* (Putin 2019).

jest w sposób uniemożliwiający jednoznaczny opis i interpretację odgrywanych na niej spektakli. Z kolei wielkie ceremonie polityczne dowodzą ciągłej manipulacji wrażeniami, która sprawia, że przedstawiona rzeczywistość stanowi pokaz siły polityków oraz próbę wprowadzenia społecznego ładu wedle ich własnej definicji. Wystawiony w styczniu spektakl mocy politycznej pokazał kierunek polityki zagranicznej Aleksandra Vučića i jego partii oraz nakreślił system serbsko-rosyjskich politycznych i kulturowych zależności, które wpływają na konstruowanie obrazu Rosji w serbskim dyskursie publicznym oraz recepcję tegoż obrazu. Na podstawie spektaklu rozpowszechnionego przez telewizję i media cyfrowe można wnioskować, że pod pojęciem ładu w polityce Aleksandra Vučića skrywają się właśnie unormowane, oparte na wzajemnej sympatii stosunki serbsko-rosyjskie.

Kolejną wartością, afirmowaną podczas styczniowej ceremonii jest poszanowanie dla wciąż reinterpretowanej i instrumentalizowanej w kontekście politycznym rodzimej tradycji prawosławnej. Prawosławie traktuje się jako esencję serbskiej tożsamości, a ideologiczny potencjał religii, co należy podkreślić – wykorzystywany jest od lat przez polityków o skrajnie odmiennych światopoglądach oraz różnych wyobrażeniach na temat roli Serbii w Europie i świecie (Malešević 2011). Serbska Cerkiew Prawosławna odzyskała odebraną kiedyś przez komunistów pozycję i dziś odgrywa kluczową rolę w bieżącym życiu społeczno-politycznym.

Dziennikarze serbskojęzycznego portalu BBC, umieszczając w tytule swego artykułu określenie *Putindan*, nie bez przyczyny nawiązali do jakże tradycyjnego dla serbskiego prawosławia święta *slava*. Stymulacja życia religijnego stanowi składową serbskiej polityki tożsamościowej. Święto *slava* to przecież nic innego jak dzień patrona, celebrowany w rodzinnym gronie z należyтым szacunkiem i starannością. Dla Serbii w kontekście i konfesyjnym, i politycznym Władimir Putin wywołuje skojarzenia z symboliczną figurą zarówno opiekuna, jak i zwierzchnika. Jest on tym „Wielkim Bratem”, którego zdanie i wskazówki należy brać zawsze pod uwagę.

Chociaż spotkania głów państw powinny odbywać się wedle ściśle określonego protokołu dyplomatycznego, przykład wizyty Władimira Putina w Belgradzie pokazał, że mogą one również przybierać formę spektaklu kształtującego rzeczywistość polityczno-społeczną. Analiza wydarzenia w ujęciu performatycznym umożliwia zaprezentowanie formuły politycznego święta z perspektywy jego dynamiki – ciągłego działania, mającego na celu redefiniowania bieżącej sytuacji społeczno-politycznej w Serbii. Poszczególne sekwencje rytualne, jak chociażby przepełniony symboliką czyn dokończenia cerkiewnej mozaiki, miały na celu legitymizację władzy prezydenta Aleksandra Vučića oraz jego partii, jak również

ukazanie dominacji tej formacji politycznej. Omawiany spektakl polityczny dowodzi, że obecna władza intencjonalnie zawłaszcza przestrzeń kultu religijnego, a co za tym idzie ideologicznie instrumentalizuje lokalną tradycję religijną i kulturową oraz narrację historyczną.

## Bibliografia

- Burke, P. (2011). *Fabrykacja Ludwika XIV*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Ceca pita Dacica da je spoji sa Putinom – Ami G Show S09* (2017). <https://www.youtube.com/watch?v=MhYEwb8hPU0> [15 II 2020].
- Duvignaud, J. (1990). Teatr w społeczeństwie, społeczeństwo w teatrze, przeł. Kolaniewicz, L., *Dialog* 9, 102–106.
- Feder, A. (2020). Świątynia serbskich zwycięstw i pokus. Przyczynek do wizualnej teologii narodowej, *Adeptus* 16.
- Gil, D. (2005). *Prawosławie. Historia. Naród. Miejsce kultury duchowej w serbskiej tradycji i współczesności*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Goffmann, E. (2000). *Człowiek w teatrze życia codziennego*, przeł. Śpiewak, H., Śpiewak, P. Warszawa: Wydawnictwo KR.
- Hayden-Bakić, M. (2014). Religija i religijski autoriteti u doba sekularizma i globalizacije – neke implikacije za Balkan, W: *Religija, religioznost i savremena kultura. Od mističkog do (i)racionalnog i vice versa*. Radojčić, D., Pavičević, A. (red.). Beograd: Etnografski institut SANU.
- Hervieu-Léger, D. (2007). *Religia jako pamięć*. przeł. Bielawska M. Kraków: NOMOS.
- Lukić Krstanović, M. (2010). *Spektakli XX veka. Muzika i moć*. Beograd: Etnografski Institut SANU.
- Malešević, M. (2011). Pravoslavlje kao srž „nacionalnog bića“ postkomunističke Srbije, W: *Ima li nacija na planeti Ribok?*. Beograd: Srpski genealoški centar.
- Mladenović, A. (2019). *Vladimir Putin u Beogradu: Pet stvari koje su obeležile „Putindan“*, <https://www.bbc.com/serbian/lat/srbija-46912785> [30 I 2019].
- Naumović, S. (2009). Ustavi, kupole i godišnjice ili „sa čime izaći pred Miloša?“. W: *Upotreba tradicije u političkom i javnom životu na kraju dvadesetog i početkom dvadeset prvog veka*. Beograd: Institut za filozofiju i društvenu teoriju I.P. „Filip Višnjić“.
- Perica, V. (2006). Vatre i hramovi. Srpska crkva i srpski nacionalistički pokret 80-ih godina. W: *Balkanski idoli II. Religija nacionalizam u jugoslovenskim državama*. przeł. Glišić, S., Miletić, S. Beograd: Biblioteka XX vek.
- Prvorodeni je nedavno rekao – Nikola Kojo govori protest Beograd* (2019). <https://www.youtube.com/watch?v=eSrm3VszHzw> [15 II 2020].
- PUTIN NIJE SKIDAO POGLED SA CECE RAŽNATOVIĆ! Ovo je detalj sa dočeka predsednika Rusije pred Hramom koji je SVIMA UPAO U OKO!* (2019).



- <https://www.kurir.rs/stars/3190979/putin-nije-skidao-pogled-sa-cece-ra-znatovic-ovo-je-detalj-sa-doceka-predsednika-rusije-pred-hramom-koji-je-svima-upao-u-oko-ekskluzivni-snimak> [15 II 2020].
- Stojanović, D. (2010). *Ulje na vodi*. Beograd: Peščanik (Čigoja).
- Sznajderman, M. (2000). *Blažen. Maski i metafory*. Gdańsk: Wydawnictwo Słowo/Obraz Terytoria.
- Turner, V. (2010). *Proces rytualny. Struktura i antystruktura*. przeł. Dżurak, E. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Użivo – Putin u Beogradu 2* (2019). Tanjug News Agency, <https://www.youtube.com/watch?v=g3rylTXh0zM> [15 II 2020].

**The Serbian political performance.  
About significance of Vladimir Putin's visit to the Temple  
of Saint Sava in Belgrade  
Summary**

Its magnificent appearance and the multiple ideological connotations made the Temple of Saint Sava an arena where various public ceremonies are organized – not only those of purely religious nature, but also political and ideological performances. One of the most important events of this kind was the Vladimir Putin's visit to Belgrade on January 17, 2019. During the one-day stay in Serbia, the Russian leader met with President Alexander Vučić and his associates. This article is an attempt to analyze the ideological and symbolic message of the political spectacle planned with precision and great care for legibility, and thus taking the form of a performative implementation of the existing ideas ruling the way in which a political event (surrounded by a religious-like aura) should present itself.

**Aleksandra Feder**, slawistka, serbistka, doktorantka w Szkole Doktorskiej Nauk Humanistycznych Uniwersytetu Warszawskiego w dyscyplinie nauki o kulturze i religii, związana z Instytutem Slawistyki Zachodniej i Południowej UW. Do jej głównych zainteresowań badawczych należą: zagadnienie wpływu religii na budowanie tożsamości narodowej w krajach byłej Jugosławii, kwestie politycznych i kulturowych aspektów funkcjonowania Kościołów prawosławnych na tym obszarze, a także problemy estetyki oraz uwarunkowań kulturowych, społecznych i politycznych turbo-folku.

e-mail: [am.feder@uw.edu.pl](mailto:am.feder@uw.edu.pl)

